

O czym pamiętać, by zmniejszyć rachunki za prąd?

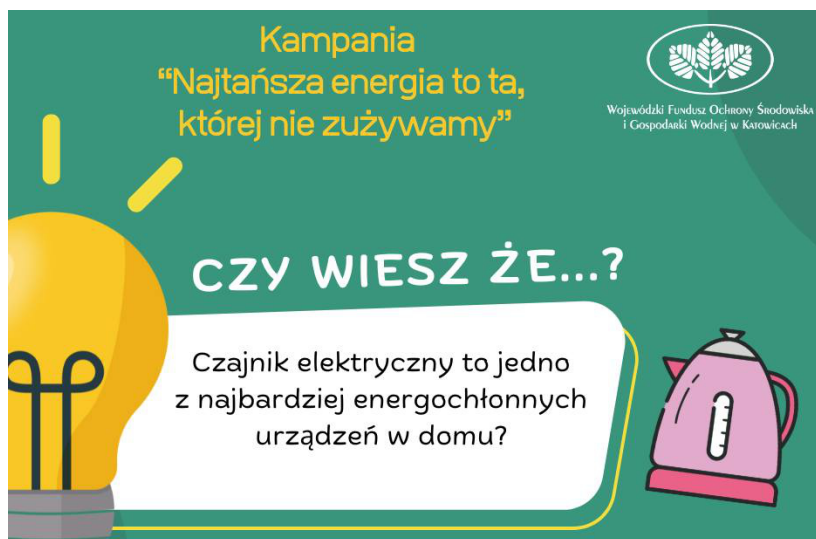
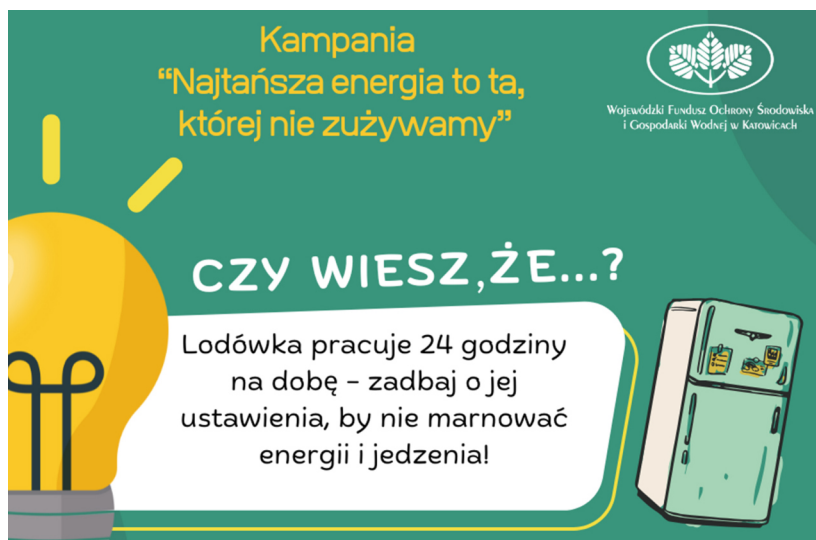
Czy mamy wpływ na rachunki za energię? Jak bez inwestycji zmniejszyć zużycie prądu? Którędy uciekają największe ilości energii z naszych domów? Na te i wiele innych pytań było można uzyskać odpowiedź w ramach zainicjowanej przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach kampanii „Najtańsza energia to ta, której nie zużywamy”.

Uczestnicy organizowanych od października spotkań dowiadawali się m.in., jak prawidłowo czytać etykiety energetyczne produktów AGD i RTV. Od 1 marca 2021 r. obowiązuje bowiem nowa skala klas – bez plusów. Dawne A+++ to dziś klasa C, a najbardziej energooszczędne urządzenia oznaczane są literą A. - To bardzo proste! Im bliżej początku alfabetu, tym bardziej energooszczędne urządzenie. Lodówka w klasie B zużyje mniej prądu niż ta z oznaczeniem F czy G. Dzięki takim oznaczeniom każdy z nas może świadomie wybierać sprzęty, które zużywają mniej energii, oszczędzając zasoby i dbając o naszą planetę – tłumaczą specjaliści z WFOŚiGW w Katowicach.

A skoro jesteśmy przy lodówkach, warto pamiętać o najważniejszych zasadach związanych z ich użytkowaniem. -Temperatura w lodówce powinna wynosić około plus 4 stopnie Celsjusza, a w zamrażalniku minus 18 stopni Celsjusza. To złoty standard, który pozwala przechowywać jedzenie w bezpiecznych warunkach i jednocześnie nie marnować energii. Zbyt niska temperatura to większy pobór prądu bez potrzeby. Zbyt wysoka temperatura oznacza ryzyko psucia się żywności – podkreślają eksperci Funduszu. - Nie wkładaj gorących potraw, najpierw je ostudź. Nie zapełniaj lodówki do granic możliwości. Powietrze musi swobodnie krążyć – dodają.

A co z czajnikiem elektrycznym? - Nalewaj do czajnika tylko tyle wody, ile naprawdę potrzebujesz – nie gotuj „na zapas”. To prosty sposób, by zaoszczędzić prąd i czas – podkreślają specjaliści.

Prezentowane podczas spotkań z uczniami doświadczenia pokazują, że ładowarki i lampki pozostawione



w kontakcie pobierają prąd nawet wtedy, gdy ich nie używamy. W ramach zajęć uczniowie sprawdzają, które domowe urządzenia – od płyty indukcyjnej po lampki LED – zużywają najwięcej, a które najmniej energii. Dzięki użyciu

kamery termowizyjnej dowiadują się też, którędy „ucieka” z mieszkań ciepło.

Więcej praktycznych wskazówek można znaleźć na FB Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja.

KOLUMNA DOFINANSOWANA ZE ŚRODKÓW



WFOŚiGW
w KATOWICACH

Fot. WFOŚiGW w Katowicach(2)